

Paweł Rabczyński

Synod diecezjalny odpowiedzią na znaki czasu

Studia Warmińskie 4445, 231-241

2007/2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SYNOD DIECEZJALNY ODPOWIEDZIĄ NA ZNAKI CZASU

Treść: — I. *Duc in altum!* — II. Synodalność i pojęcie synodu diecezjalnego. — III. Konieczność odczytywania znaków czasu. — IV. Znaki naszego czasu — wyzwania dla Kościoła. 1. Wychowanie do wiary ludzi młodych. 2. Nowa ewangelizacja w nowym tysiącleciu chrześcijaństwa. — Zakończenie. — Zusammenfassung

I. *DUC IN ALTUM!*

Na zakończenie Wielkiego Jubileuszu dwutysiąclecia chrześcijaństwa, u progu XXI wieku, Ojciec św. Jan Paweł II wezwał każdego z wiernych słowami samego Jezusa Chrystusa: *Duc in altum!* — *Wyłyn na gębę!* (Łk 5,4)¹. Papieski apel ma na celu umocnienie naszej wiary, abyśmy ufnie otwierali się na to wszystko, co stanie się naszym udziałem w przyszłości. Dnia jutrzejszego nie można się lękać. On już został zaplanowany i zapisany przez Boga, który wyznacza dziejom kierunek i nadaje im określony sens.

Aby podjąć wyzwania przyszłości, trzeba — zgodnie z sugestią Jana Pawła II wyrażoną w Liście apostolskim *Novo millennio ineunte* — rozpocząć od refleksji nad kształtem odnowy Kościoła, która była celem II Soboru Watykańskiego. Recepcja całego bogactwa nauczania soborowego wymaga ponownego przemyślenia i nowego odczytania w kontekście współczesności. Najodpowiedniejszym miejscem realizacji tego zamierzenia jest wspólnota Kościoła lokalnego. Ojciec św. ujmuje tę prawdę w następujący sposób: *W ramach wyznaczonych przez uniwersalne i niepodważalne zasady jedyny program Ewangelii musi się nadal ucieleśniać — jak dzieje się od początku — w historycznej rzeczywistości każdej wspólnoty kościelnej. Właśnie w Kościołach lokalnych można określić konkretne elementy programu — cele i metody pracy, zasady formacji i doskonalenia duszpasterzy i ich współpracowników, sposoby poszukiwania potrzebnych środków — dzięki którym oręędzie Chrystusa może docierać do ludzi, kształtować wspólnoty, gęboko na nie oddziaływać poprzez świadectwo o wartościach ewangelicznych, składane także w życiu społecznym i kulturze*². *Pora zatem* — podkreśla Jan Paweł II — *aby każdy Kościół, rozważając to, co Duch Święty powiedział do Ludu Bożego w tym*

¹ NMI 1.

² Tamże 29.

szczególным roku łaski, a właściwie w przeciągu całego okresu od Soboru Watykańskiego II do Wielkiego Jubileuszu, ocenił swoją gorliwość i z nowym zapalem podjął swą pracę duchową i duszpasterską³. Zakorzenie Kościoła w czasie i przestrzeni sprawia, że musi on nieustannie dostosowywać i aktualizować formy przekazu Ewangelii, tak, aby jego misja wychodziła naprzeciw potrzebom, zainteresowaniom i mentalności współczesnego człowieka⁴.

Zwołany przez ks. abpa dra Wojciecha Ziembę Metropolitę Warmińskiego 29 VII 2006 r., w 763. rocznicę utworzenia Diecezji Warmińskiej, I Synod Archidiecezji Warmińskiej pod hasłem *Przypatrzmy się powołaniu naszemu!* (por. 1 Kor 1,26) jest odpowiedzią na papieskie wezwanie *Duc in altum!* oraz narzędziem uwspółcześnienia zbawczego orędzia Jezusa Chrystusa proklamowanego w Kościele Warmińskim. Zadania, jakie postawił przed synodem Pasterz Archidiecezji, doskonale wpisują się w logikę *oceny dotychczasowej gorliwości*, która ma zaowocować *podjęciem z nowym zapalem pracy duchowej i duszpasterskiej: Synod będzie miał charakter duszpasterski i prawny zarazem. Powinien odnieść nauczanie i prawo współczesnego Kościoła do sytuacji wiernych świeckich i osób duchownych w Archidiecezji. Mam nadzieję, że Synod przyczyni się do wzbogacenia świadomości wiary Ludu Bożego Archidiecezji Warmińskiej, a także da impuls do kształtowania postaw chrześcijańskich na początku XXI stulecia. Celem Synodu będzie także pełniejsza asymilacja nauczania i prawa współczesnego Kościoła w życie Archidiecezji*⁵.

II. SYNODALNOŚĆ I POJĘCIE SYNODU DIECEZJALNEGO

Synodalność stanowi konstytutywny element Kościoła. Dotyka jego najgłębszej natury i tożsamości. Wszystkie struktury instytucjonalne Kościoła są z nią związane i w pewnym sensie jej służą⁶.

Synodalność posiada trynitarny fundament. Trójjedyny Bóg jest źródłem komunii, misji i wzorem życia synodalnego we wszystkich jego przejawach. Szczególnie uwidacznia się to w sposobie prac każdego synodu. Jego uczestnicy powinni otworzyć się na światło Bożej prawdy, ale również pozwolić kształtować się przez zrozumienie i przyswojenie wyjątkowych relacji, które jednoczą trzy Osoby Boskie⁷. Relacje Ojca, Syna i Ducha Świętego posiadają charakter wzajem-

³ NMI 3.

⁴ W. Kasper, *La théologie et l'Église*, Paris 1990, s. 191–212. Refleksja teologiczno-pastoralna nad sytuacją współczesnego Kościoła i propozycje jego odnowy zob. J. Rigal, *Préparer l'avenir de l'Église*, Paris 1993; tenże, *L'Église en quête d'avenir*, Paris 2003; G. Lafont, *Imaginer l'Église catholique*, Paris 2000.

⁵ Abp Wojciech Ziembka, Dekret wznawiający prace Synodu Archidiecezji Warmińskiej, *Biuletyn Synodu Archidiecezji Warmińskiej* 1 (2007), s. 13; zob. także Regulamin Pierwszego Synodu Archidiecezji Warmińskiej 10, *Biuletyn Synodu Archidiecezji Warmińskiej* 1 (2007), s. 17–18.

⁶ J. Rigal, *L'Église en chantier*, Paris 1995³, s. 213; zob. B. Sesboüé, *Le magistère à l'épreuve*, Paris 2001, s. 253–254; Z.J. Kijas, *Synod*, w: *Leksykon teologii fundamentalnej*, red. M. Rusecki i in., Lublin – Kraków 2002, s. 1165–1167.

⁷ J. Rigal, jw., s. 213–218.

ności. Każda z Osób jest dla innej *darem* i *przyjęciem*, daje i otrzymuje. W tym sensie możemy powiedzieć, że żadna z Osób Trójcy nie jest samowystarczalna, żadna nie dominuje nad drugą, ani nie zamyka się w sobie. Trzy Osoby, połączone tą samą boską naturą, stanowią wspólnotę doskonałą, nie tracąc przy tym własnej odrębności (por. Mt 11,27; 1 Kor 2,11)⁸. Wzajemna relacja Osób Trójcy Świętej odzwierciedla istotę synodalnego zaangażowania w ten sposób, że każdy jego uczestnik staje się dla drugiego *darem* i *przyjęciem*, służy innym i wszyscy razem pracują na rzecz wspólnego dobra. W zgromadzeniu synodalnym każda osoba może odnaleźć siebie jako ważną i wartościową dla innych, równą wobec drugih, choć równocześnie różniącą się od innych i przez to komplementarną (dopełniającą inne osoby) dla dobra całej wspólnoty⁹.

Instytucja synodu diecezjalnego zawsze istniała w Kościele, choć na przestrzeni wieków przyjmowała różne funkcje i zadania. Było to uzależnione od stopnia świadomości eklezjalnej i potrzeby dziejowej¹⁰. Dziś członkami synodu diecezjalnego są obok duchownych i zakonników wierni świeccy. Fakt ten posiada doniosłe znaczenie pastoralne, bowiem wierni wszelkiego stanu stanowią i adresata dokumentów synodu (ustaw, zarządzeń, dyrektyw) i jego podmiot. Zgodnie z odnowioną eklezjologią synod diecezjalny jest konkretnym wyrazem komunii istniejącej w Kościele partykularnym.

Słowo *synod* pochodzi z języka greckiego (*sun-odos*) i oznacza tyle, co *iść razem, kroczyć razem tą samą drogą*. *Iść razem* nie oznacza automatycznie stawiania identycznych kroków czy też poruszania się w tym samym rytmie. *Iść razem* to więcej niż spotkać się lub zaangażować w to samo dzieło, to przede wszystkim odkryć i otworzyć się na nową drogę, którą się podąży, iść z innymi na spotkanie Ducha Świętego. On nieustannie wzywa każdego chrześcijanina do podjęcia nowych wyzwań, które niosą nowe czasy. Nawiązując do znanej myśli A. de Saint-Exupéry'ego, można powiedzieć, że postępowanie synodalne to nie spoglądanie na siebie, lecz patrzeć razem w tym samym kierunku¹¹.

Określenie synodu diecezjalnego znajdujemy w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku. Stanowi on, iż *Synod diecezjalny jest zebraniem wybranych kapłanów oraz innych wiernych Kościoła partykularnego, którzy dla dobra całej wspólnoty diecezjalnej świadczą pomoc biskupowi diecezjalnemu* (kan. 460). Ze względu na charakter urzędu biskupa diecezjalnego tylko on może zwołać synod, przewodniczyć mu, i on jest jego jedynym ustawodawcą¹². Zgromadzenie synodalne nie jest więc organem ustawodawczym, lecz doradczym biskupa, który sprawuje pasterską pieczę nad powierzonym mu Kościołem partykularnym. Poprzez synod biskup wyraża władzę prawodawczą w swojej diecezji¹³.

⁸ Ch. Duquoc, Dieu différent, Paris 1977, s. 121–122.

⁹ J. Rigal, jw., s. 218–219.

¹⁰ E. Corecco, Sinodalità, w: Nuovo Dizionario di Teologia, red. G. Barbaglio, S. Dianich, Alba 1977, s. 1470; T. Pawluk, Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II, T. II: Lud Boży jego nauczanie i uświęcanie, Olsztyn 2002², s. 201–202.

¹¹ J. Rigal, jw., s. 212.

¹² KPK kan. 460–468.

¹³ L. Gerosa, Prawo Kościoła, Poznań 1999, s. 344–347; E. Sztáfrowski, Synod diecezjalny w doktrynie soborowej i jej wyraz w posoborowych synodach polskich, PK 39: 1987, z. 1–2, s. 61–75.

Zgromadzenie synodalne jest manifestacją całego Kościoła diecezjalnego. Synod nie jest tylko sprawą kilku delegatów zebranych wokół swego biskupa, którym powierzono przygotowanie dokumentów o praktyce życia w danym Kościele lokalnym. Prace synodu powinny objąć i mobilizować do działania wszystkich członków wspólnoty eklezjalnej. Synodalne *poruszenie* powinno dotrzeć także do tych środowisk, gdzie praktykuje się tylko okazjonalnie lub wcale, do poszukujących, do tych którzy czują się wyłączeni ze wspólnoty Kościoła i marginalizowani, do obojętnych religijnie i niewierzących¹⁴.

Synod diecezjalny jest swoistym egzaminem z eklezjologii praktycznej, bo wim wzywa wszystkich ochrzczonych do uczestnictwa w życiu Kościoła. Zgromadzenie synodalne jest owocem wyboru. Prawo elektoralne zaprasza wspólnoty diecezjalne (parafie, stowarzyszenia, grupy) do delegowania swych przedstawicieli do prac synodu. Jest to bardzo ważne doświadczenie dla różnych wspólnot, ponieważ daje im okazję partycypowania w misji samego Chrystusa, prowadzonej przez następców apostołów i ich współpracowników. Praktycznym przejawem tego udziału może być przygotowanie podczas spotkań synodalnych diecezjalnego programu duszpasterskiego, realizowanego następnie w parafiach¹⁵.

Dynamika prac synodalnych, jako specyficzny akt Kościoła lokalnego, zawiera w sobie cztery podstawowe elementy: słuchanie; dyskusję; podejmowanie decyzji; celebrację.

Synodalne *słuchanie* polega na wsłuchiwanie się w głos współczesności, rozpatrzeniu całej rzeczywistości człowieka żyjącego w świecie, będącego zarazem członkiem wspólnoty eklezjalnej. Uczestniczący w synodzie nie mogą zapomnieć, iż Kościół jest obecny i prowadzi swą misję w świecie, który nieustannie się zmienia. Relacje człowieka z przyrodą, człowieka z samym sobą i z innymi ludźmi ulegają głębokim modyfikacjom dzięki silnemu oddziaływaniu na nie nauki i techniki¹⁶.

Pomimo tego, że jako stworzony przez Boga świat jest ze swej natury dobry, nie jest jednak *tu i teraz* idealny. Pośród ewidentnych przejawów swej wielkości, a więc dążenia do postępu w dziedzinie społecznej, politycznej i ekonomicznej, do których prowadzi go ludzka wolność, niesie także trudności i niepowodzenia, jest nie tylko miejscem zbawiania się człowieka, lecz także areną stałego dramatu *mysterium iniquitatis*, a w biegu historii możemy doszukać się także wydarzeń antyzbawczych¹⁷. Należy jednak porzucić pokusę oderwania od świata, pogodzić się z faktem, że orędzie ewangeliczne zostało skierowane do takiej, a nie jakiejś innej, wyidealizowanej rzeczywistości. Wszystkie uwarunkowania świata, pozytywne i negatywne, stanowią dla pojedynczego człowieka i wspólnoty wierzących swoisty *kairos* (bardzo istotny i szczególnie moment ludzkiego czasu, w którym Bóg obdarza zbawieniem), domagający się odczytania¹⁸.

¹⁴ J. Rigal, jw., s. 219–220.

¹⁵ Tamże, s. 220.

¹⁶ Tamże, s. 221–222.

¹⁷ KDK 9.

¹⁸ J. Nagórny, Posłannictwo chrześcijan w świecie, T. 1: Świat i wspólnota, Lublin 1997, s. 47; P. Góralczyk, Chrześcijanin otwarty na znaki czasu, *ComP* 19: 1999, nr 6 s. 13.

Podczas synodu Kościół diecezjalny uczy się sztuki dyskusji, dialogu. Debaty i negocjacje stanowią nieodłączny element życia eklezjalnego. Na początku V wieku św. Paulin z Noli nauczał, że to, co dotyczy wszystkich, powinno być także przez wszystkich przedyskutowane¹⁹.

Dzięki dialogowi synodalnemu wspólnota kościelna rozpoznaje w ludzkiej historii obecność Boga i Jego zamysły oraz realizuje nadprzyrodzony zmysł wiary²⁰. *Sensus fidei* to zdolność udzielona przez Boga całej społeczności eklezjalnej dla poznania rzeczywistości Objawienia i trafnego odróżniania prawdy od błędu w wierze²¹. Zapewnia ogółowi wiernych jednomyślność w ocenie fenomenów współczesności, budzi powszechny konsensus, co do ich teologicznych treści i wpływających z nich wezwań²².

Jak to już zostało powyżej powiedziane, zgromadzenie synodalne nie posiada uprawnień decyzyjnych, lecz jest ciałem doradczym, wspomagającym, konsultacyjnym. Jedynym prawodawcą na synodzie diecezjalnym jest biskup diecezjalny. To on podpisuje i promulguje dekrety synodalne. Ale nie można zapomnieć, że czyni to po wysłuchaniu głosu delegatów synodu, z których każdy wypełnia powierzone mu zadania i służy radą zgodnie z kompetencjami²³. W tym sensie można powiedzieć, że biskup diecezjalny na synodzie niejako dzieli się swą odpowiedzialnością i władzą ze wspólnotą, której przewodzi. Nie jest więc wyizolowaną instancją ustawodawczą, lecz bardziej weryfikującą i nadającą ostateczny kształt propozycjom komisji i zespołów synodu²⁴.

Zgromadzenia synodalne zakorzenione są w celebracjach liturgicznych. Z nich czerpią potrzebną moc Ducha, który sprawia, że Kościół jest zawsze w stanie reformy (*Ecclesia semper reformanda*). Odnowa, której służy synod, dokonuje się najpierw w jego członkach, poprzez słuchanie słowa Bożego, udział w Eucharystii, trwanie na wspólnej modlitwie. Sam synod możemy nazwać jedną wielką celebracją Kościoła diecezjalnego, bowiem stanowi wspólnotowy akt wiary w Boga Trójjedynego, który jest obecny i działa w swoim Kościele. Także prawo kanoniczne mówi o celebrowaniu synodu²⁵. Widać tu wyraźnie, że kościelne zasady prawne są zakorzenione w misterium chrześcijańskim²⁶.

III. KONIECZNOŚĆ ODCZYTYWANIA ZNAKÓW CZASU

Realizacja zadań synodu, nakreślonych przez Arcybiskupa Metropolite Warmińskiego wymaga dogłębnej analizy współczesnej rzeczywistości, uwarunkowań społeczno-kulturowych ludzkiej egzystencji. Można to uczynić korzystając z sobo-

¹⁹ J. Rigal, jw., s. 222–223.

²⁰ Tenże, Découvrir les ministères, Paris 2001², s. 141–142.

²¹ J. Mastey, Sensus fidei, w: Leksykon teologii fundamentalnej, jw., s. 1097.

²² KK 12; F. Ardusso, Magisterium Kościoła. Posługa Słowa, Kraków 2001, s. 47–49; G. Thils, Nieomyślność „in credendo” w eklezjologii, *Znak* 27: 1975, s. 185–195; J. Ratzinger, *Le Nouveau Peuple de Dieu*, Paris 1971, s. 77.

²³ T. Pawluk, jw., s. 204–205.

²⁴ J. Rigal, *L'Église en chantier*, jw., s. 223.

²⁵ KPK kan. 461.

²⁶ J. Rigal, jw., s. 223–224.

rowej wizji Kościoła, który odczytuje wolę Bożą wpisaną w dzieje poprzez rozpoznanie i interpretując znaków czasu²⁷.

Powszechna wola zbawcza Boga (zob. 1 Tm 2,4) oraz fakt pełni Objawienia i — co za tym idzie — zbawienia dokonanego w Jezusie Chrystusie (zob. Dz 4,12; Flp 2,9–11) implikuje problematykę trwania i przekazywania tegoż Objawienia i zbawienia w dziejach, tak, aby było ono dostępne wszystkim ludziom wszystkich czasów. Wyjaśniając powyższe zagadnienie należy stwierdzić, że Chrystus założył Kościół, aby był on jakby historycznym przedłużeniem Jego egzystencji, kontynuującym historię zbawienia jako jej ostatni etap. Z woli Jezusa Chrystusa zbawienie realizuje się dziś w Kościele i przez Kościół, ponieważ On jest stale w nim obecny²⁸.

Misja Kościoła wobec świata jako kontynuacja misji Chrystusa, polegająca na obecności w świecie i pełnym zaufania dialogu z nim, byłaby niemożliwa bez rozpoznania i interpretacji znaków czasu, które stanowią faktory poznania świata i jego aktualnej kondycji²⁹. W Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* czytamy: *Kościół [...] zmierza ku jednemu tylko, a mianowicie, by pod kierownictwem Ducha Świętego Pocieszyciela prowadzić dalej dzieło samego Chrystusa, który przyszedł na świat, żeby dać świadectwo prawdzie, żeby zbawiać, a nie sądzić, żeby służyć, a nie żeby Jemu służyć. Aby takiemu zadaniu sprostać, Kościół zawsze ma obowiązek badać znaki czasów i wyjaśniać je w świetle Ewangelii, tak aby mógł w sposób dostosowany do mentalności każdego pokolenia odpowiadać ludziom na ich odwieczne pytania dotyczące sensu życia obecnego i przyszłego oraz wzajemnego ich stosunku do siebie. Należy zatem poznawać i rozumieć świat, w którym żyjemy, a także jego nieraz dramatyczne oczekiwania, dążenia i właściwości³⁰*. W postaci owych znaków Kościół otrzymuje nie tylko konieczny dla swej służebnej roli wobec zbawienia człowieka opis sytuacji, która stanowi punkt wyjścia w podejmowanych przez niego działaniach, lecz także kryjące się w rzeczywistości znakowej potwierdzenie Bożej obecności w dziejach oraz przejaw Jego zbawczej woli: *Lud Boży pobudzany wiarą w to, że prowadzi go Duch Pański napętlający okrąg Ziemi, stara się w wydarzeniach, potrzebach i pragnieniach, w których uczestniczy z resztą ludzi naszej doby, rozpoznać, jakie w nich mieszczą się prawdziwe znaki obecności lub zamysłów Bożych. Wiara bowiem rozjaśnia wszystko nowym światłem i ujawnia Boży zamysł odnośnie do pełnego powołania człowieka; dlatego kieruje ona umysł do rozwiązań w pełni ludzkich³¹*.

Czym więc są owe znaki czasu? Biorąc pod uwagę teksty dokumentów II Soboru Watykańskiego oraz sugestie Marie-Dominique'a Chenu — francuskiego

²⁷ P. Rabczyński, *Znaki czasów według Marie-Dominique Chenu*, Olsztyn 2007, s. 95–155.

²⁸ M. Rusecki, *Wiarygodność chrześcijaństwa*, T. 1: *Z teorii teologii fundamentalnej*, Lublin 1994, s. 218; J. Schmitz, *La rivelazione*, Brescia 1991, s. 156–160; J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków 1970, s. 50; K. Rahn, *Podstawowy wykład wiary*, Warszawa 1987, s. 280.

²⁹ M.-D. Chenu, *Peuple de Dieu dans le monde*, Paris 1966, s. 53–55.

³⁰ KDK 3–4.

³¹ KDK 11.

dominikanina, powszechnie uważanego za głównego teologa znaków czasu i za niestrudzonego propagatora projektu teologii skonstruowanej na ich podstawie³² — można zaproponować następujące określenie interesujących nas fenomenów: *Znaki czasu to powszechnie uświadomione wydarzenia historyczne, oznaczone pozytywnymi cechami, obejmujące różne dziedziny życia ludzkiego, które interpretowane w świetle wiary stanowią wyraz zbawczej obecności i woli Bożej*³³.

IV. ZNAKI NASZEGO CZASU — WYZWANIA DLA KOŚCIOŁA

Wnikliwa analiza rzeczywistości pozwala na wyodrębnienie naszych rodzimych znaków czasu, z którymi powinien zmierzyć się Kościół w Polsce i w Archidiecezji Warmińskiej. Należy je następnie *przetłumaczyć na język konkretnych problemów i zadań*³⁴.

Pomocą w wyróżnieniu i interpretacji znaków naszego czasu będzie nauczanie II Soboru Watykańskiego (1962–1965), Sługi Bożego Jana Pawła II, Benedykta XVI oraz dokumenty II Polskiego Synodu Plenarnego (1991–1999).

Szczególne znaczenie dla rozważań podjętych w niniejszym opracowaniu będą miały wskazania Benedykta XVI zawarte w jego przemówieniach wygłoszonych w listopadzie i grudniu 2005 roku do biskupów polskich w trakcie ich wizyty *ad limina Apostolorum*. Przesłania Ojca Świętego stanowią odpowiedź Biskupa Rzymu na świadectwo, które złożyli nasi pasterze o życiu i działalności swych Kościołów.

Papież, w przemówieniach skierowanych do każdej z trzech grup biskupów, wskazał na ważne wyzwania stojące przed Kościołem w Polsce. Można je podzielić na dwa duże bloki tematyczne: *A. Wychowanie do wiary ludzi młodych; B. Nowa ewangelizacja w nowym tysiącleciu chrześcijaństwa*. Przedstawione poniżej zadania, związane z każdym ze wspomnianych bloków, nie wyczerpują całego pola zainteresowania komisji i zespołów synodalnych. Można je natomiast potraktować jako pewne kierunki działania, a także inspirację dla podjętego dzieła synodalnego.

1. Wychowanie do wiary ludzi młodych

Znakiem naszego czasu jest fakt, iż *bardzo wielu młodych ludzi przejawia głęboką wrażliwość na potrzeby innych, zwłaszcza biednych, chorych, samotnych, niepełnosprawnych. Dlatego chętnie podejmują różne działania, by nieść pomoc potrzebującym. Istnieje też autentyczne zainteresowanie sprawami wiary i religii*,

³² C. Geffré, *Théologie de l'incarnation et théologie des signes des temps chez le Père Chenu*, w: M.-D. Chenu, *Moyen-Âge et modernité*, Paris 1997, s. 131–132; R. Gibellini, *Panorama de la théologie au XX^e siècle*, Paris 1994², s. 225–231; Ch. Potworowski, Marie-Dominique Chenu, w: *Penseurs et apôtres du XX^e siècle*, red. J. Genest, Québec 2001, s. 122–124; P. Nitecki, *Rozpoznawać znaki nowych czasów*, Warszawa 2002, s. 136–137.

³³ P. Rabczyński, jw., s. 78.

³⁴ II Polski Synod Plenarny (1991–1999). *Potrzeba i zadania nowej ewangelizacji na przełomie II i III tysiąclecia chrześcijaństwa* 15.

potrzeba bycia razem w zorganizowanych i nieformalnych grupach oraz chęć doświadczania Boga. Świadectwem tego jest liczny udział młodych Polaków w rekolekcjach, pielgrzymkach, Europejskich Spotkaniach Młodych czy Światowych Dniach Młodzieży. To wszystko stanowi dobry fundament duszpasterskiej troski o duchowy rozwój młodzieży. [...] Wychowanie do wiary musi polegać przede wszystkim na rozwijaniu właśnie tego, co jest w człowieku dobre³⁵.

Propozycje odpowiedzi na powyższą sytuację:

- 1) rozwój wolontariatu,
- 2) tworzenie młodzieżowych zespołów *Caritas* w parafiach i w szkołach,
- 3) organizowanie rekolekcji, zwłaszcza zamkniętych oraz dni skupienia dla różnych grup,
- 4) systematyczne prowadzenie szkoły modlitwy w parafiach (wspaniałą ku temu okazją są rekolekcje szkolne w okresie Adwentu czy Wielkiego Postu),
- 5) powstawanie domów rekolekcyjnych oraz innych miejsc modlitwy i skupienia, a także ośrodków formacji duchowej dla wszystkich, którzy szukają głębszego kontaktu z Bogiem,
- 6) troska kapłanów o właściwe sprawowanie liturgii, o piękno słowa, gestu, muzyki, tak aby liturgia była coraz bardziej czytelnym znakiem zbawczego Misterium, które się w niej dokonuje,
- 7) włączenie młodych w liturgiczną akcję (aktywny udział w przygotowaniu liturgii, zaangażowanie w Liturgię Słowa, w służbę Ołtarza, przygotowanie oprawy muzycznej),
- 8) wspieranie ruchu oazowego «Światło-Życie»,
- 9) ściśła współpraca Kościoła z rodziną, ze szkołą, z władzami samorządowymi, uczelniami wyższymi i innymi świeckimi instytucjami zajmującymi się wychowaniem młodych,
- 10) rozwój katechezy parafialnej, która dopełnia katechezę szkolną,
- 11) organizowanie katechezy dorosłych,
- 12) poszukiwanie nowych form duszpasterstwa akademickiego,
- 13) wspieranie kościelnych środowisk naukowych, troska o kształcenie i rozwój kadr duchownych i świeckich oraz tworzenie im odpowiedniego zaplecza materialnego,
- 14) tworzenie i wykorzystanie w dziele ewangelizacji kultury w coraz szerszym zakresie katolickich rozgłośni radiowych i telewizyjnych, zarówno tych o charakterze lokalnym, regionalnym, czy też ogólnopolskim,
- 15) troska o wysoki poziom prasy katolickiej³⁶.

2. Nowa ewangelizacja w nowym tysiącleciu chrześcijaństwa

Znakiem naszego czasu jest pilna potrzeba nowej ewangelizacji. Jej celem jest *budzenie «żywej, świadomej i odpowiedzialnej wiary»*. Zgodnie z zapowiedzią Jana

³⁵ Benedykt XVI, Przemówienie do I grupy biskupów polskich 26 XI 2005: Misja Kościoła w dziedzinie wychowania.

³⁶ Tamże.

Pawła II, potwierdzoną przez Benedykta XVI, dzieło nowej ewangelizacji *musi nawiązywać do nauki Soboru Watykańskiego II. Musi być, jak uczy tenże Sobór, dziełem wspólnym biskupów, kapłanów, zakonów i świeckich: dziełem rodziców i młodzieży*³⁷.

Odpowiedzią na potrzebę nowej ewangelizacji powinno być:

- 1) świadectwo życia biskupa diecezjalnego wskazujące na aktualność „wzorca Chrystusowego”,
- 2) szczególna troska biskupów o swoich najbliższych współpracowników — prezbiterów,
- 3) troska o dzieło budzenia powołań i dbanie o jakość wychowania w seminarium duchownym,
- 4) praktyka stałej formacji kapłanów,
- 5) podejmowanie posługi misyjnej i pracy duszpasterskiej w krajach, w których brak duchowieństwa,
- 6) włączenie się zakonów w diecezjalny program ewangelizacji i podejmowanie duszpasterskich zadań, zgodnie z ich charyzmatem,
- 7) objęcie szczególną troską zakony żeńskie i zakony kontemplacyjne,
- 8) podjęcie refleksji nad problematyką budzenia i wspierania powołań do zakonów żeńskich,
- 9) zaangażowanie wiernych świeckich w życie publiczne,
- 10) dawanie odważnego i czytelnego świadectwa wartościom chrześcijańskim na forum publicznym,
- 11) odważna troska o zachowanie tożsamości katolickiej i narodowej,
- 12) prowadzenie przez laikat dialogu na płaszczyźnie politycznej w duchu umiłowania prawdy, służby oraz solidarności w dziele angażowania się na rzecz dobra wspólnego,
- 13) wspieranie posługi laikatu przez duchownych³⁸,
- 14) podejmowanie różnego rodzaju inicjatyw, aby parafia stawała się coraz bardziej «wspólnotą kościelną» i «kościelną rodziną»,
- 15) tworzenie parafialnych rad duszpasterskich i ekonomicznych,
- 16) żywy kontakt duszpasterzy ze wspólnotami działającymi w ramach parafii i współpraca tychże wspólnot,
- 17) tworzenie i realizacja pod kierunkiem duszpasterzy programu duszpasterskiego parafii,
- 18) koncentrowanie działań duszpasterskich na doświadczeniu sakramentalnym, a szczególnie na przeżywaniu misterium Eucharystii,
- 19) troska kapłanów o ministrantów i lektorów spełniających posługę przy Ołtarzu Pańskim oraz o czynne uczestnictwo dziewcząt w liturgii (zaowocuje ona w dziele budzeniu powołań kapłańskich i zakonnych),
- 20) wspieranie katolickich ruchów ewangelizacyjnych,
- 21) właściwe rozumienie ekumenizmu (*Zawsze musi on polegać na poszukiwaniu prawdy, nie zaś na łatwych kompromisach, które mogą prowadzić ruchy katolickie do utraty własnej tożsamości*),

³⁷ Benedykt XVI, Przemówienie do II grupy biskupów polskich 3 XII 2005: Ewangelizacja zadaniem wszystkich.

³⁸ Tamże.

22) wdrożenie duszpasterstwa specjalistycznego, odpowiadającego potrzebom danego terytorium³⁹.

ZAKOŃCZENIE

Synod diecezjalny możemy nazwać niezwykłą duchową przygodą, która ma na celu przystosowanie tego wszystkiego, co stanowi diecezję do współczesności, biorąc pod uwagę specyfikę i możliwości danego Kościoła lokalnego. Adaptacja ta dokonuje się dzięki właściwemu rozpoznaniu i interpretacji znaków czasu. Te wyjątkowe fenomeny odkrywane w biegu historii stanowią wyraz zbawczej obecności i działalności Boga w dziejach i ułatwiają odczytywanie Jego woli. Znaki czasu są dla wspólnoty eklezjalnej wyraźnym sygnałem potrzeby aktualizowania Bożego Objawienia oraz dostosowywania form jego przekazu do zmieniającej się stale mentalności. Podstawowym celem wysiłków Kościoła, także tych synodalnych, jest troska o człowieka, żyjącego w konkretnym momencie dziejowym, aby odczytał on rzeczywistość objawioną i odpowiedział na nią aktem wiary.

Każdy synod jest doskonałą okazją, aby doświadczyć eklezjalnej komunii, bowiem jego członkowie dzielą między sobą radości i nadzieje, smutki i trwogę, będące jakże często udziałem Kościoła lokalnego. Synodalna *communio* będzie przejawiać się również wtedy, gdy wszyscy uczestnicy synodu, w jednym Duchu, w jednej wierze i miłości, wspólnie będą starali się wprowadzić jego postanowienia w praktykę życia Kościoła.

DER DIÖZESANKIRCHENTAG – ANTWORT AUF ZEICHEN DER ZEIT

ZUSAMMENFASSUNG

An der Schwelle des XXI. Jahrhunderts rief der Heilige Vater Johannes Paul II. jeden der Gläubigen mit den Worten Jesus Christus auf: *Duc in altum!* – Laufe auf die Tiefe aus! Um die Herausforderungen der Zukunft aufzunehmen, muss über die Erneuerung der Kirche nachgedacht werden. Der angemessenste Platz der Verwirklichung dieser Absicht ist die Gemeinschaft der örtlichen Kirche. Der von Erzbischof Dr. Wojciech Ziemia, Ermlands Metropolit, für den 29. 07. 2006 anberaumte Diözesankirchentag des Ermländischen Erzbistums unter der Losung: *Schauen wir unserer Berufung zu!* ist die Antwort auf die päpstliche Aufforderung *Duc in altum!* sowie ein Werkzeug der Vergegenwärtigung der rettenden Botschaft von Jesus Christus verkündet in der Ermländischen Kirche.

Die Synodalität bildet das konstitutive Element der Kirche und besitzt Tridentiner Fundamente. In Übereinstimmung mit der erneuerten Ekklesiologie ist der Diözesankirchentag konkreter Ausdruck des Abendmahles in der partikulären Kirche. Die Versammlung des Diözesankirchentages ist keine Legislative, sondern ein beratendes Organ des Bischofs, der die Hirtenbetreuung über die ihm anvertraute partikuläre Kirche ausübt. Der Diözesankirchentag ist eine eigenartige Prüfung in praktischer Ekklesiologie, da er alle Getauften zur

³⁹ *Benedykt, XVI, Przemówienie do III grupy biskupów polskich 17 XII 2005: Apostolstwo wiernych świeckich w Kościele.*

Teilnahme am Leben der Kirche aufruft. Die Dynamik synodaler Arbeiten als spezifischer Akt der örtlichen Kirche involviert vier Grundelemente: Zuhören; Diskussion; Entscheidung und Zelebration.

Die Verwirklichung der Aufgaben des Diözesankirchentages erfordert eine tiefgründige Analyse der gegenwärtigen Wirklichkeit, der gesellschaftlich-kulturellen Bedingungen des menschlichen Daseins. Man kann dies auf der Grundlage der Konzil-Vision der Kirche tun, die den in der Geschichte eingetragenen Göttlichen Willen über die Erkenntnis und Interpretation der Zeichen der Zeit abliest. Die Zeichen unserer Zeit weisen auf zwei Hauptherausforderungen hin: 1. Erziehung junger Menschen zum Glauben; 2. Neue Evangelisation im neuen Jahrtausend des Christentums.